



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XII Nr 5 (196) Kończyce Wielkie MAJ 2012



DOPEŁNIENIE STĄGWI

str. 4

MATKA NARODU
POLSKIEGO

str. 3

Z KRZYŻEM Z KOŃCZYC
WIELKICH DO MAŁYCH

str. 3

ZWYCIĘSTWA MATKI BOŻEJ
FATIMSKIEJ

str. 5

BOGATY W UROCZYSTOŚCI
- UROCZY MAJ

str. 6

NADZIEJA SIŁĄ
DO ŻYCIA

str. 9

MAGIA TEATRU

str. 7

REFORMACJA W KSIĘSTWIE
CIESZYŃSKIM W OKRESIE WOJNY
TRZYDZIESTOLETNEJ

str. 8

ARCYBISKUP I MASONI

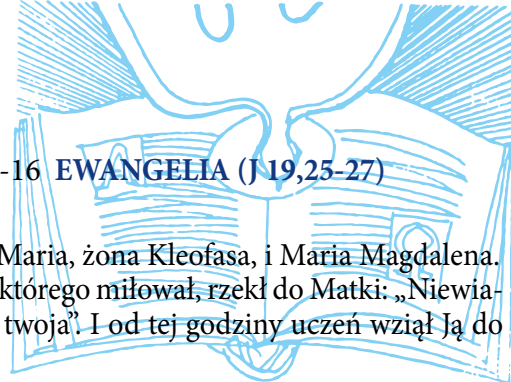
str. 10

INTENCJE MSZALNE

str. 11, 12

OGŁOSZENIA
DUSZPASTERSKIE

str. 13, 14, 15, 16



5.17 20.08
16.54 03.28

CZWARTEK

3

MAJ

NMP KRÓLOWEJ POLSKI – UROCZYSTOŚĆ

Ap 11,19a;12,1.3-6a.10ab, Jdt 13,18bcd.19-20, Kol 1,12-16 **EWANGELIA (J 19,25-27)**

Oto Matka twoja. Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Obok krzyża Jezusa stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewia-
sto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do
siebie.

5.12 20.13
21.03 05.03

NIEDZIELA

6

MAJ

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

Dz 9,26-31, Ps 22,26-27.28;30-32, 1 J 3,18-24 **EWANGELIA (J 15,1-8)**

Kto trwa w Chrystusie, przynosi owoc obfity. Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poprosicie, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”.

5.01 20.23
1.40 12.44

NIEDZIELA

13

MAJ

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

Dz 10,25-26.34-35.44-48, Ps 98,1.2-3ab.3cd-4, 1 J 4,7-10 **EWANGELIA (J 15,9-17)**

Przykazanie miłości. Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywani sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał, aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go prosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.

4.51 20.33
4.22 20.15

NIEDZIELA

20

MAJ

WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE - UROCZYSTOŚĆ

Dz 1,1-11, Ps 47,2-3.6-7.8-9, Ef 1,17-23 **EWANGELIA (Mk 16,15-20)**

Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Zakończenie Ewangelii według świętego Marka.

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie”. Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

4.44 20.41
4.42 10.49

NIEDZIELA

27

MAJ

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO - UROCZYSTOŚĆ

Dz 2,1-11, Ps 104, 1ab i 24ac.29bc-30.31 i 34, 1 Kor 12,3b-7.12-13 **EWANGELIA (J 20,19-23)**

Jezus daje Ducha Świętego. Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzeki do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Matka narodu polskiego

Nie ma chyba drugiego takiego narodu, by tak ukochał Maryję, jak naród polski. Miłość do Matki Chrystusa zakorzeniona jest głęboko w sercach Polaków od początków naszej państwowości. Zresztą cała nasza historia przesiąknięta jest gorącą czcią do Najświętszej Maryi Panny. „Bogurodzica Dziewica Bogiem sławiona Maryja”... przez długie wieki była naszym hymnem narodowym.

Swoją miłość do Maryi Polacy okazali w budowaniu świątyń pod Jej wezwaniem. Prawie połowa kościołów w Polsce nosi Jej imię, a nie ma w naszym kraju żadnego kościoła, w którym nie byłoby przynajmniej Jej ołtarza czy wizerunku.

Ziemia polska posiada też wiele sanktuariów najlepszej Matki. Sanktuarium narodowe w Częstochowie odwiedzają miliony ludzi w ciągu roku. Pielgrzymując zapominają o ogromnym trudzie i zmęczeniu. Nie zaniedbujemy tego pięknego zwyczaju pielgrzymowania do świętych miejsc maryjnych rozsianych po całym kraju. Praktyka ta szczególnie ucieszy Niepokalane Serce Matki.

Swoją miłość do Matki Bożej my Polacy wyrażamy również w uroczystym obchodzeniu Jej świąt. Nazywamy je po swojemu, jakże te tytuły są wymowne: Siewna, Zielna, Gromniczna, Kwietna.

Dusza polska rozśpiewała się w maryjnej pieśni. Mamy ich tak dużo i tak pięknych, że chwytają każdego za serce.



Piękna miłość do Matki Najświętszej została wyrażona w Godzinkach ku czci Niepokalanego Poczęcia. A gdy rozzwonią się w porze południowej i wieczornej dzwony kościołów, to pobożny lud czci swoją Królową śpiewem „Anioł Pański”.

Kochający Maryję Polak nosi w swej kieszeni różaniec i modląc się rozważa jego tajemnice. Różaniec jest nam tak drogi, że nie rozstajemy się z nim nawet po śmierci, zabieramy go ze sobą do trumny.

Rozpoczyna się miesiąc maj. Dla nas katolików to czas szczególnej pamięci i refleksji nad rolą Maryi, Matki Jezusa Chrystusa w historii naszego zbawienia. Jan Paweł II napisał w liście apostolskim „Tertio millennio advenientia”, że Maryja matka pięknej miłości, jest dla chrześcijan „Gwiazdą” nieomylnie kierującą nasze kroki ku Chrystusowi... Prowadzeni przez Maryję dochodzimy do Tego, który jest „światłością prawdziwą, oświecającą każdego człowieka”.

Cały miesiąc maj odprowadzany będzie w naszym kościele Nabożeństwa Majowe, na które serdecznie zapraszam wszystkich parafian.

Maryjo będziemy codziennie uczestniczyć w Nabożeństwach Majowych, będziemy Ci jeszcze głośniejsze i serdeczniej śpiewać Litanię Loretańską, by chwała Twoja nigdy nie schodziła z naszych ust. Będziemy jeszcze piękniej, uroczyście obchodzić Twoje święta Maryjo, a Twoim różańcem opaszemy dłonie i całą naszą parafię, by była silna jednością kochających serc. Naród, który tak kocha Maryję nie zginie.

ks. Proboszcz

Z Krzyżem z Kończyc Wielkich do Małych

W poniedziałek Wielkiego Tygodnia, 2 kwietnia o zmroku o godz. 19.30, z Kaplicy Opatrzności Bożej w Kończycach Wielkich wyruszyła po raz drugi procesja Drogi Krzyżowej do Sanktuarium Maryjnego w Kończycach Małych. Rozważania do poszczególnych stacji odczytywali kolejno przedstawiciele trzech parafii: Kończyc Wielkich, Pruchnej i Kończyc Małych. Zarazem młodzież z tych parafii prowadziła procesję niosąc 2,5 metrowy krzyż z jasnego drewna w asyście pochodni. Każda z tych parafii niosła krzyż do 5 stacji Drogi Krzyżowej (wraz ze stacją Zmartwychwstanie 15 stacji). Wiele osób zabrało z sobą znicze, świece i lampki.

Ks. proboszcz Andrzej Wieliczka z Kończyc Wielkich wprowadził wszystkich w nabożeństwo Drogi Krzyżowej w kaplicy wspominając fakt odejścia papieża Jana Pawła II do domu Ojca 2 kwietnia 2005 r. Wśród obecnych wymienionych przez ks. proboszcza byli także wierni z Zebrzydowic. Gitarzystka Nina Kamińska z Zebrzydowic zapewniła podkład muzyczny, a młodzież i pozostali uczestnicy procesji towarzyszyli śpiewem i modlitwą. Rozważania nawiązywały do spraw, trosk i problemów obecnych w naszym dzisiejszym życiu. Podczas Drogi

Krzyżowej zadanych zostało szereg pytań do indywidualnego zastanowienia się.

W Drodze Krzyżowej wraz ze swoimi wiernymi oprócz ks. Andrzeja Wieliczki uczestniczyli księża wikarzy: ks. Marek Wróbel z Kończyc Małych, ks. Michał Bogacz z Kończyc Wielkich i ks. Szymon Beczała z Pruchnej. W sanktuarium Matki Bożej Kończyckiej oczekiwał na wszystkich ks. proboszcz Kazimierz Osiński. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej zakończyło wystawienie Najświętszego Sakramentu i cicha adoracja do godziny 21:37 tj. godziny odejścia Jana Pawła II, ogłoszonego błogosławionym 1 maja 2011.

W Drodze Krzyżowej uczestniczyło około 300 osób, w większości ludzie młodzi. Przejście pagórkowatej trasy długości ponad 4 km zajęło półtora godziny. Urozmaicona trasa podobnie jak rok temu wiodła bocznymi drogami przez las, koło folwarku Karłowice, pośród pól, obok restauracji Wena i stawu. Dopisała pogoda: gwiazdzisty, bezwietrzny wieczór, przy temperaturze +8 stopni. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwała straż i policja z komendantem komisariatu w Zebrzydowicach Robertem Kamińskim.

Zbigniew Brzezina

Dopełnienie stągwi

Kiedy spojrzałam na temat tegorocznych rekolekcji dla członków Apostolstwa Dobrej Śmierci: „Tajemnice życia i śmierci u patriarchów, królów i proroków Starego Testamentu”, przyznam, że mimo pełnej uwagi do rekolekcjonisty, wydawał mi się ten temat po prostu trudny, patrząc oczami współczesnego człowieka, odległy, odbiegający od chrześcijańskiej kultury. – Czy zasymilujemy go w swoich umysłach, sercach? Czy będę mogła przenieść go w swoją sferę uczuć, myśli, relacji i zbliżenia do Boga? – pytałam siebie. Bóg w swej mądrości przemówił do mnie i ukazał mi moje jakże po ludzku myślenie.

Łatwa w odbiorze graficzna prezentacja Wielkich Mężów Starego Testamentu: patriarchów – Abrahama i Mojżesza, proroków – Daniela i Jonasza, królów – Salomona i Dawida, a także wydarzeń z nimi związanych i z ludem, któremu przewodniczyli; bogactwo prostych słów, trafna analiza ich życia prowadzona przez duszpasterza krajowego ADŚ, ks. Romana Siatkę, dość szybko uświadomiły nam, że dziś problemy i sytuacje mają ten sam wymiar, co kiedyś, a ludzkie serce często niewydolne, nieprzygotowane, nieuwrażliwione na Boga i człowieka sprawia, że pozornie traktujemy wiarę, miłość bliźnich... Uświadomiły nam ogrom Bożego Miłosierdzia, które, mimo naszego życiowego nieładu, nieskończenie dotyczyło i dotyczy pokolenia, jeśli tylko zaufamy Bogu. Pokochaliśmy Stary Testament i te przykłady. Codziennie w stągwi naszej duszy wzrastał poziom dobrego wina i pragnienie dopełnienia stągwi po brzegi. Radosnymi relacjami dzielili się prawie wszyscy uczestnicy z tej ponad 100-osobowej grupy modlącej się blisko 4 dni w Domu Rekolekcyjnym św. Jadwigi w Brennej.

– Dziękuję, że tu jestem – mówiła Basia, a po chwili dodała: – Czas pochyla się nad tajemnicami życia i śmierci patriarchów, królów i proroków, to czas błogosławiony, czas zbliżenia do Pana, przylgnięcia do Jego Miłości... Czas głębszego zrozumienia, że i ja mogę być prorokiem, gdy będę uważnie wsłuchiwała się w Jego głos i przemieniała serce, doskonaliła je przez zawierzenie Bogu. Żyła przykładem, słowem, gestem, milczeniem tak, by inni pytali mnie o Boga... Pięknie mnie tego uczyli Mężowie Boży Starego Testamentu.

Maria pełnym ciepła spojrzeniem szeptała: – Wiesz, różnie Bóg przemawia do człowieka i objawia swą miłość. Musimy więc nasłuchiwać uważnie, by rozpoznać Jego głos i być Mu wiernymi. Tego uczyłam się na rekolekcjach, na takich wyraznych wzorach, jak przywołane postacie Starego Testamentu. I jeszcze bardziej rozumiałam, że kto przestanie na Bogu wymuszać własne scenariusze, tego Pan Bóg zaskoczy prawdziwym darem.

Zosia zęgnęła się ze łzami, mówiąc: – Bałam się tego tematu, a teraz wyjeżdżam szczęśliwa i pełna refleksji. W moim umyśle

widzę tych Wielkich Starotestamentalnych Mężów: ich zwątpienie, nieład, niedowierzanie, sprzeciwianie się woli Bożej, i widzę Boga prowadzącego i formującego ich wiarę. Na tych przykładach rozumiałam, że Pan Bóg wybiera tych, których byśmy nigdy nie wybrali. Jak i w tych odległych czasach, tak i teraz złe wybory w życiu kładą się cieniem na najbliższych. Zranione serce rani inne serce. Mamy własne pomysły, a nie słuchamy Pana Boga, i po swojemu chcemy wszystko w życiu przeprowadzać. Niech wola Boża wypełnia się w moim życiu – dodała. – Jestem też pod wrażeniem konferencji Dyrektora Radia „Anioł Beskidów”, ks. Jacka Pędziwiatra, pt.: „Święty Maksymilian – świadek miłości”.

– Ja też zafascynowałam się postacią św. Maksymiliana – mówi Jadzia. – Poprzez konferencję poznałam szczegóły życia Świętego, relacje, czystość intencji i serca, bo tylko czystym sercem mógł dokonać wielkiego dzieła miłości i złożyć dar z siebie.

– Ja też chciałam coś dodać – mówi Helena. – Dla Boga nie ma nic niemożliwego. Nawet wobec naszego bezsensownego życia ukazuje nam swoje miłosierdzie i podejmuje wobec nas decyzje po ludzku niezrozumiałe, np. wybór Dawida na króla. Po głębokiej zadumie dochodzimy do wniosku, że tylko życie z Bogiem ma sens, musimy Mu tylko bezgranicznie zaufać.

– Trudno nie wspomnieć o wykładzie ks. prałata Alojzego Zubra na temat odpustów: zupełnego i częściowego – dodaje Ania. – Zapamiętajmy jego słowa: „Odpust jest największym duchowym darem, jaki my, żyjący jeszcze na ziemi, możemy ofiarować naszym bliskim zmarłym poprzez modlitwę całego Kościoła”.

Całą noc w ciszy adorowaliśmy w grupach Najświętszy Sakrament, aby być w intymnej komunii z Panem. Podarowaliśmy też piękny prezent Matce Bożej Bolesnej – w piątek ponad 30 osób pościło o chlebie i wodzie, oddając jej ten akt miłosierdzia. Dziękujemy Bogu, że kolejny raz mogliśmy skierować oczy i serca do naszego Stwórcy – Miłosiernego Pana. Niech pełne stągwie naszych dusz rozleją się na życie w bliskości z Bogiem, z drugim człowiekiem i z samymi sobą.

Lidia Wajdzik ADŚ

ZAPROSZENIE

Wspólnota i Szkoła Nowej Ewangelizacji „Zacheusz” zaprasza na:

CZUWANIE CHARYZMATYCZNE Z MODLITWĄ O UZDROWIENIE:

odbędzie się 19.05.2012 w kościele św. Krzyża Braci Mniejszych Franciszkanów w Cieszynie przy ulicy Szersznika 3.

Ramowy program:

17.00 modlitwa do Ducha Świętego, 17.30 Konferencja, 18.20 Różaniec,

19.00 Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie, 21.30 Adoracja oraz modlitwy wstawiennicze.

SZKOŁĘ PRAWDY: jest to cykl spotkań rozpoczynający się 07.05.2012, spotkania będą odbywały się w godzinach 18.00-19.30 w kościele św. Krzyża Braci Mniejszych Franciszkanów w Cieszynie przy ulicy Szersznika 3, zapisy: sne@franciszkanie.pl

Informacje: www.sne.franciszkanie.pl



Zwycięstwa Matki Bożej Fatimskiej

95. rocznica objawień fatimskich

(13 maja – 13 października 1917 r.)

W orędziu fatimskim Matka Boża zapowiada, że po wypełnieniu się zapowiedzianych znaków zatryumfuje Jej Niepokalane Serce. Jakich znaków?

Matka Boża zapowiedziała w orędziu fatimskim rychły koniec pierwszej wojny światowej, wybuch rewolucji październikowej w Rosji, rozszerzenie się błędów Rosji (ateizmu) na wiele krajów. Mówiła o tajemniczym świetle, przypominającym zorzę polarną, które miało ostrzec ludzi przed nadchodzącą drugą wojną światową, straszniejszą niż poprzednia. Spełniła się też Jej zapowiedź dotycząca pokoju w Portugalii w czasie wojny domowej w Hiszpanii i drugiej wojny światowej, a także zachowanie wiary w kraju Jej objawień. Wreszcie sprawdziły się zapowiedzi Matki Bożej o cierpieniach papieża (zamazach, a następnie 10 kolejnych pobytów Jana Pawła II w klinice Gemelli), o zawierzeniu Rosji i Świata Jej Niepokalanemu Sercu i w konsekwencji upadku komunizmu w Rosji).

Upadek komunizmu i rozpad ZSRR jest najbardziej widocznym znakiem prawdziwości objawień fatimskich. Tak jak życzyła sobie tego Matka Boża.

Jan Paweł II

25.03.1984 r. przed statuą Matki Bożej z Fatimy na Placu św. Piotra w Rzymie, w łączności z wszystkimi biskupami świata dokonał poświęcenia Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi. Niebo odpowiedziało bardzo szybko.

Rok później rządy objął Michaił Gorbaczow. Rozpoczęła się pierestrojka, przebudowa systemu, która otworzyła imperium na świat. Przełomowy był Rok Maryjny 1987/1988, zakończony obchodami milenijnymi chrztu Rusi. Ustanowiono hierarchię kościelną na Litwie, przybyli biskupi na Białoruś, Ukrainę, do Moskwy i Kazachstanu. Odradzał się Kościół greckokatolicki. Praktycznie wszędzie, gdzie byli katolicy, powstawały parafie. Jednym słowem, Rosja zaczęła wracać do Boga. Od Polski poczynając, wyzwalały się także inne narody należące do bloku komunistycznego. Mieszkańcom Rosji w tym czasie wpajano jeszcze, że największymi wrogami narodu rosyjskiego są papież, jednak jakimś cudem 1 grudnia 1989 r. sekretarz generalny KPZR Michaił Gorbaczow spotkał się Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Watykanie, a trzy lata później Gorbaczow napisał, że wszystkie zmiany jakie miały miejsce w bloku wschodnim należy przypisać działaniom Jana Pawła II. Ojciec święty

komentując wówczas wypowiedź Gorbaczowa, powiedział, że myśląc o przyczynach upadku komunizmu, trzeba pamiętać o pierestrojce, która oznacza również „nawrócenie”.

Za pierwszego papieża Fatimy uznaje się Piusa XII, który otrzymał sakrę biskupią w dniu pierwszego objawienia Matki Bożej w Fatimie - 31.10.1942 r. Osobiście poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Akt poświęcenia obiegł cały świat. Nie było w ostatnich stuleciach modlitwy o większym znaczeniu. Od tego dnia II wojna światowa zaczyna być bogata w wojenne zwycięstwa aliantów, przypadające w maryjne święta. Jeszcze inne znaki fatimskie to wyniesienia na ołtarze dwójki wizjonerów: Franciszka i Hiacynty, ujawnienie przez Kościół III tajemnicy fatimskiej, śmierć siostry Łucji i Ojca Świętego Jana Pawła II, których można nazwać „prorokami” naszych czasów. Przecież Ojciec Święty nauczał, że orędzie fatimskie jest kluczem do rozwikłania zagadki ludzkiej przyszłości i w książce „Przekroczyć próg nadziei” i podkreślił, że orędzia Matki Bożej Fatimskiej „(...) z końcem stulecia zdają się przybliżać do swego wypełnienia.”

Podsumowując objawienia Matki Bożej w Fatimie sprzed 95 laty możemy stwierdzić, że były one w minionym wieku bardzo aktualne, zawierały bowiem „scenariusz” najważniejszych wydarzeń z tego czasu. Objawienia te, mimo upływu lat nie tylko nie straciły na znaczeniu, ale stały się jeszcze bardziej żywe a wezwania do nawrócenia i poświęcenia za grzeszników są coraz bardziej naglące. Należy nawet powiedzieć, że zbliżamy się do finału.

W tym duchu wypowiadał się stale Ojciec Święty Jan Paweł II przypominając, że zwycięstwo Kościoła przyjdzie przez Maryję. Obserwując narastający kryzys moralności, negację Bożych przykazań, nasuwa się jedna myśl: żyjemy w czasach szczególnej konfrontacji dobra ze złem, konfrontacji, która jest Bożym dopustem, próbą odsiania ziarna od plew. Można sądzić, że czeka nas coś spektakularnego, co przechyli szalę zwycięstwa na rzecz dobra, aby wypełnił się ów fatimski plan, o którym mówił Jan Paweł II. A wiele zależy od naszego wypełnienia prośb Matki Bożej: modlitwy i ofiarowania się za innych, co realizujemy współdziałając z Matką Najświętszą w dziele zbawienia.

Opracowała Irena



Fot. Archiwum Sanktuarium w Fatimie/Arturo Mari

Bogaty w uroczystości - uroczy maj

Nie ma piękniejszego miesiąca niż maj. Kwitną łąki i sady. Upajającą wonią przesiąknięte jest powietrze. Od świtu do zmroku słuchamy koncertu ptasich treli i towarzyszącego im głosu kukulki. Zakwitają kasztany kojarzące się nam z maturami. Jeśli sprzyja pogoda, staramy się wolne chwile spędzać pod gołym niebem – na spacerach, majówkach, festynach. W wielu domach trwają przygotowania do uroczystości Pierwszej Komunii Św. dziecka. Krzyże i przydrożne kapliczki są odnawiane i przyozdabiane – niebawem do nich podążać będą błagalne procesje Dni Krzyżowych. Wznosić się będzie do Nieba śpiew Litanii do Wszystkich Świętych i prośby – o błogosławieństwo dla pracujących, o pogodę, o urodzaje, o zdrowie.

Zawsze jednak najbardziej maj kojarzy się ze czcią Matki Bożej, z odprawianymi ku Jej chwale w świątyniach nabożeństwami majowymi, śpiewem Litanii Loretańskiej i wielu przepięknych pieśni. Właśnie w maju Kościół dał nam aż pięć dni szczególnie Maryi przeznaczonych. Pierwsza uroczystość, **3 maja to Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski** – od niedawna przywrócone również święto państwowe i dzień wolny od pracy. Tego dnia w 1966 r. Prymas Polski, Sługa Boży Stefan kard. Wyszyński oddał nasz naród w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła. Wyszczadzano wtedy Prymasa, że oddał nas w niewolę; przemilczano, że była to niewola miłości. Macierzyńska niewola pod płaszczem Matki zapewnić może nam bezpieczeństwo i ukojenie. Królowa Polski jest główną patronką Ojczyzny.

13 maja to pierwszy dzień czuwania fatimskiego (trwać będą do października co miesiąc trzynastego). W tym roku mija 95 lat od pierwszego objawienia się Matki Bożej dzieciom w Fatimie.

24 maja to wspomnienie NMP Wspomożycielki Wiernych, a za dwa dni w sobotę **26 maja jest Dzień Matki**. Każdy z nas ma Mamę i w tym dniu wypada o Niej bardziej pamiętać (mimo że nie jest to święto). Na pewno każdego stać na modlitwę za swoją Mamę. **Niedziela 27 maja to jedno z największych świąt Kościoła – uroczystości Zesłanie Ducha Świętego**, a w przypadający po tym dniu **poniedziałek jest świętem NMP Matki Kościoła**. Ten tytuł został Maryi nadany przez Kościół na wniosek polskich biskupów.

Maryjny maj zamyka święto **Nawiedzenia NMP (31 maja)**.

W maju czci i wspomina Kościół wielu wielkich świętych. Patronem strażaków jest **św. Florian**, którego wspominamy 4 maja. 8 maja jest uroczystością **św. Stanisława biskupa i męczennika**, głównego patrona Polski, zamordowanego w Krakowie na Skałce w XI w. z rozkazu króla Bolesława Śmiałego. 14 maja przypada święto **św. Macieja**, apostoła. Uzupełnił on grono dwunastu apostołów (po Judaszu). 15 maja kalendarz wspomina postać **św. Izydora – patrona rolników** i **św. Zofię – męczennicę z II w.** 16 maja Kościół wspomina **św. Andrzeja Bobolę**, męczennika za wiarę. Imieniny obchodzi w tym dniu nasz proboszcz ks. kan. Andrzej. 21 maja wspominamy **św. Jana Nepomucena**, kapłana i męczennika.

Warto również wspomnieć, iż maj był znaczącym miesiącem dla wybitnych postaci w Kościele – bł. Jana



św. Florian



św. Stanisław



św. Maciej



św. Zofia

Pawła II i Sł. Bożego Stefana kard. Wyszyńskiego.

18 maja 1920 r. w Wadowicach przyszedł na świat Karol Wojtyła, który 29 maja 1976 r. został włączony do grona kardynałów przez papieża Pawła VI, a po wyborze na Stolicę Apostolską, w rocznicę objawień fatimskich, 13 maja 1981 r. cudem uniknął śmierci w zamachu na Jego życie.

Dzień 12 maja 1946 r. to pamiętna data święceń biskupich ks. Stefana Wyszyńskiego, obejmującego również rządu diecezją lubelską. Niedługo potem mianowany został Prymasem Polski. To, że dziś nazywamy Go Prymasem Tysiąclecia, mówi samo za siebie. Odszedł do Boga w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, we czwartek 28 maja 1981 r.

Z wydarzeń przeszłości doniosłych dla polskiej kultury i historii wydarzeń majowych, wybieram najważniejsze. 12 maja 1364 r. za panowanie króla Kazimierza Wielkiego powołana została do istnienia Akademia Krakowska (dzisiejszy UJ) z trzema wydziałami: prawa, medycyny i sztuk wyzwolonych. W tym samym dniu, w 1935 r. zmarł marszałek Józef Piłsudski, twórca Legionów i Naczelnik odrodzonego państwa polskiego w latach 1918-1922. Jego ciało spoczywa w podziemiach Katedry na Wawelu. W 18 dniu maja 1944 r., po zaciętych walkach zdobyty został klasztor na Monte Cassino przez korpus gen. Andersa. 24 maja 1543 r. we Fromborku zmarł Mikołaj Kopernik, a 25 tegoż miesiąca w 992 r. zmarł pierwszy władca Polski – Mieszko I.

Staralem się przedstawić najważniejsze dla nas wspomnienia tego najpiękniejszego miesiąca, często nazywanego miesiącem zakochanych. Czy nie dziwi jednak fakt, że pary narzeczonych, mające stanąć na ślubnym kobiercu, boją się składać małżeńską przysięgę w maju? Zwierzał się pewien kapłan (Gość Niedzielny), analizując statystykę ślubów za ostatnie 6 lat w dość dużej parafii: w maju ślubów 6, w czerwcu – 46. Czy to przypadek? Na pewno nie! To zjawisko jest od dawna znane. Także w naszej parafii maj jest „antymatrymonialny”. Gdyby zapytać o powód – usłyszeć można: „bo wszyscy tak mówią”. Rzekomo ten piąty w roku kalendarzowym miesiąc, jego „krótka” nazwa (3 litery) miałby zwiastować nietrwałość małżeństwa, jego szybkie przerwanie.

Niektóre więc przesady, jak widać, trzymają się wciąż mocno.



Czcigodnym naszym Duszpasterzom
- Ks. kan. Andrzejowi Wielicze w dniu Imienin
oraz ks. wikariuszowi Michałowi Bogaczowi w dniu Urodzin
składamy gorące życzenia:

Niech Bóg udzieli Im miłości i światła Ducha Świętego,
da moc Ich słowom kapłańskim, aby serca zatwardzale
kruszyły się i wróciły do Boga. Ty sam o Boski i Najwyższy Kapłanie
utrzymuj Ich w świętości, niech moc Miłosierdzia Twego towarzyszy
Im wszędzie, chroni od zasadzek i sidła szatańskich,
a Matka Kapłanów - Piękna Pani Fatimska - św. Michał Archanioł
i św. Andrzej Bobola dodają Im odwagi, by z nieustraszoną
sercem, w dobrym zdrowiu wytrwale i wiernie sprawowali swoje posłannictwo.

Parafianie i Redakcja

MAGIA TEATRU

W dniu 16 marca uczniowie klas IV-VI pojechali do bielskiego teatru lalek „Banaluka” na przedstawienie pt. „Złoty klucz”. Spektakl opowiada historię ubogiego Dudy, który pyta się napotkanego przypadkowo świętego Piotra dlaczego mimo że jest uczciwy, pracowity i szczerzy, źle mu się powodzi. Zabiegany święty odpowiada wymijająco „Wiedzie ci się źle bo nie przykręcasz”. Duda traktuje tę odpowiedź jako przyzwolenie do nieuczciwego życia i natychmiast zaczyna kraść, oszukiwać i kłamać. Jego zachowanie sprowadza pozostałych bohaterów na złą drogę. Przedstawienie stawia przed widzami istotne pytania, a co za tym idzie zmusza do refleksji. Twórcy przedstawienia zrealizowali go w coraz rzadziej spotykanej tradycyjnej formie teatru lalek. Trzy miejsca akcji – piekło, niebo i ziemia – przypisane są trzem odrębnym przestrzeniom gry. A wszystkie sceny odgrywane są wyłącznie przez rzeźbione w drewnie lalki. Wielowarstwowość poruszanych problemów dała inspirację do głębszych rozważań i sprawiła, że spektakl z pewnością zapadnie w naszej pamięci. Po przedstawieniu nasi uczniowie zostali oprowadzeni po magicznych miejscach teatru. Pod przewodnictwem aktorów Banialuki młodzi widzowie teatralni mieli okazję zobaczyć teatr od kulis. Weszli na scenę teatralną, poznali teatralne zaplecze, pracownie krawieckie, plastyczne i stolarskie, dowiedzieli się jak powstają przedstawienia teatralne i jaki zespół każdorazowo je tworzy. Poznali również najstarszych aktorów teatru - lalki oraz wielość sposobów ich animacji. Wjazd ten połączyliśmy z krótkim zwiedzaniem Bielska-Białej. Nasza młodzież zobaczyła m. in. Zamek Sułkowskich, pomnik Reksia oraz miała okazję pospacerować po starych bielskich uliczkach.

Anna Kruczała



I Komunia Święta!!!

Drogie Dzieci! Jesteście młodymi ludźmi i jeszcze wiele przed wami. Z pewnością jeszcze nie raz w Waszym życiu będziecie niecierpliwie oczekiwać na wiele wydarzeń, które przyniosą Wam wiele radości i szczęścia. Nie ulega jednak wątpliwości, że to dzień I Komunii Świętej, winien być właśnie takim dniem, który na zawsze głęboko zapisze się w Waszych sercach. Z pewnością, właśnie w drugą niedzielę maja 2012 roku, Wasze czyste dziecięce serca, będą przepętnione głęboką radością. Pamiętajcie jednak, że źródło tego prawdziwego szczęścia powinno pochodzić nie z faktu iż gromadzą się wokół Was najbliżsi; ani też nie z tego powodu że zostaniecie obsypani prezentami, ale z faktu iż właśnie tego dnia po raz pierwszy w pełni będziecie mogli uczestniczyć w Eucharystii - przyjmując Ciało Chrystusa pod postacią Chleba. Od tego dnia, starajcie się przyjmować Chrystusa do swojego czystego serca jak najczęściej.

Niech ta radość, którą rozpocznie dzień I Komunii Świętej, będzie nieustannie obecna w Waszych sercach. Dbajcie o czystość Waszych dusz, pamiętajcie o Sakramencie Pokuty w każdy pierwszy piątek miesiąca, oraz jak najczęstszym przyjmowaniem Komunii Świętej. Przystępując do I Komunii Świętej, starajcie się odtąd być jak najlepszymi i świętymi dziećmi Bożymi. Życzę Wam by to postanowienie wypełniało się w Waszym życiu każdego dnia. Bądźcie dobrymi i mądrymi dziećmi, wzrastając w ten sposób w łasce u Boga i u ludzi, oraz zasługując sobie coraz bardziej na zdobycie nieba.

Ks. Michał

Reformacja w Księstwie Cieszyńskim w okresie wojny trzydziestoletniej

Po śmierci księcia Fryderyka Wilhelma Księstwo Cieszyńskie miało przejść w ręce Habsburgów. Siostra zmarłego księcia Elżbieta Lukrecja, żona Gundankera, księcia Lichtensteinu zwróciła się do cesarza Ferdynanda III o zgodę na sprawowanie rządów w Księstwie Cieszyńskim. Po długotrwałym procesie zgodził się wreszcie cesarz w ugodowej umowie z dnia 29.12.1638 r., że księstwo pozostanie przy niej aż do jej śmierci. Aby objąć rządy w księstwie księżna Elżbieta, porzuciła rodzinę i męża, wróciła do Cieszyna i postanowiła samodzielnie prowadzić rządy i nie dopuścić męża do współrządzenia.

W międzyczasie do Cieszyna zbliżała się wojna. Niemiecki wódz protestantów w wojnie trzydziestoletniej, słynący z grabieży i gwałtów, Mansfeld Peter Ernst II (1580-1628) niespodziewanie zjawił się 12.08.1626 r. na ziemi cieszyńskiej. Przeszedł przez przełęcz jabłonkowską, zdobył Cieszyn i w ciągu 8 dni ogołocił całe księstwo. W zajętych miejscowościach przekazał kościoły protestantom, usunął katolickich urzędników i uzbroił ludność. Prawie cała szlachta cieszyńska przyłączyła się dobrowolnie do niego. Na obszarach zajętych przez protestantów w każdą środę obowiązywał dzień pokuty postu i modlitwy o zwycięstwo sprawy protestanckiej. Mansfeld utrzymał się w Cieszynie blisko rok. Po jego śmierci (1628) armia cesarska zawładnęła obszarem cieszyńskim. Teraz rozpoczęła się kontrreformacja cesarska. Władzę komisarza cieszyńskiego i górnośląskiego objął hrabia Dohna. Cesarz 17.01.1628 r. przypomniał, że wypędzenie wojsk Mansfelda wymagało bardzo dużego wysiłku i wydatków, stąd cesarz zubożałemu księstwu narzucił wysokie podatki. Powołał specjalną komisję do zbadania zachowania się poszczególnych feudałów w czasie okupacji mansfeldowskiej, a winnych osądzonych o zdradę stanu surowo ukarał. Dekretem komisarza cieszyńskiego usunięto predykantów i zamknięto wszystkie kościoły i szkoły luterzańskie.

Wszystkie usiłowania o przywrócenie normalnych stosunków religijnych rozbiły się o brak katolickich duchownych w całej diecezji wrocławskiej. Kapituła katedralna postanowiła na posiedzeniu dn. 24.01.1629 r. zwrócić się do sąsiednich diecezji w Czechach i na Morawach o pomoc i powrót tych księży, którzy w czasie zawieruchy wojennej wyemigrowali.

Na Śląsku Cieszyńskim księżna Elżbieta Lukrecja okazywała dużą gotowość wzmocnienia wiary katolickiej. Już w pierwszych latach jej rządów cały magistrat cieszyński wrócił na łono Kościoła katolickiego. Wydarzenie to uwieczniła księżna przywilejem nadanym miastu 12.06.1629 r., wydanym w j. łacińskim, niemieckim, czeskim o brzmieniu: „My, Elżbieta Lukrecja... księżna na Śląsku Cieszyńskim...

oznajmiamy wszystkim..., że wszechmiłosiwy Bóg pozwolił nam dożyć tego, że burmistrz i rada naszego miasta Cieszyna porzucili mylną naukę... Doszli do porozumienia dawnej, prawdziwej katolickiej, apostołskiej, rzymskiej wiary. Za to niech będą Bogu dzięki... potwierdzam z własnej woli... aby wszystkie przywileje tolerowane w urzędach były...”

Niestety, uprzywilejowane zarządzenia powstały tylko na papierze. W życie miały wejść dopiero po wielu latach. Ciężkie czasy 30-letniej wojny, troska o dzieci, spowodowały przyjazd do Cieszyna w 1631 r. jej męża w charakterze opiekuna. Zgoda małżeńska nie trwała jednak długo, doszło do rozstania. Gundaker opuścił na zawsze Cieszyn i przeżył swoją żonę o 5 lat.



Księżna Elżbieta Lukrecja

O rzeczywistych stosunkach panujących w Cieszynie informuje list ks. dziekana Gagatkowskiego z dn. 7.06.1632 r. do magistratu cieszyńskiego, w którym informuje, że kościoły budowane przez katolików, wszelkie fundacje, dobra kościelne, itp. gwałtem i siłą odebrane przez heretyków należy oddać prawowitym właścicielom, a wszelkie herezje wykorzenić ze społeczności. Działania w tym zakresie zostały przerwane przez zwycięski marsz króla Gustawa Adolfa zdążającego ku Śląskowi. Księżna, która pod bezpośrednim naciskiem cesarza nosiła się z zamiarem pozamykania wszystkich zborów zaczęła się ociągać. Tak więc kontrreformacja na Śląsku Cieszyńskim została zahamowana prawie

do końca 30-letniej wojny. Na ziemi cieszyńskiej panowały się na przemian wojska cesarskie lub protestanckie. Nawet, kiedy armie luterzańskie stały daleko, w swoich rękach inicjatywę trzymali innowiercy, którzy w swoich feudałach znaleźli oparcie i łudzili się szerszymi pogłoskami, że w roku 1639 r. zostanie przywrócone uznanie augsburskie w całym Księstwie Cieszyńskim. Ośmieleni tymi pogłoskami wtargnęli protestanci w VIII niedzielę po Trójcy Świętej do większości kościołów katolickich. Było to możliwe po opanowaniu Czechów i Śląska przez wojska szwedzkie. Szczególnie lata 1640-1643 obfitowały w częste zmiany w zależności od tego, czy Szwedzi lub cesarscy byli panami cieszyńskiego. Ludność nie zależnie od wyznania gromadami opuszczała domostwa i chroniła się przed pożogą wojenną przeważnie w Polsce (w Krakowskim).

Księżna Elżbieta wraz z całą służbą uciekła do Kęt. Dn. 28.10.1645 r. Szwedzi zajęli miasto i Księstwo Cieszyńskie, ogołocili do reszty kościoły, klasztory i szpitale, a z pozostałymi mieszkańcami obeszlili się okrutnie. Dopiero 11.04.1646 r. odzyskano Cieszyn. Na Terenia Pastwisk pod Cieszynem doszło do zaciętej walki i klęski Szwedów. Na masowym grobie poległych żołnierzy postawiła okoliczna ludność krzyż („Boża męka”). Był to ostatni epizod (wydarzenie)

wojny na terenie cieszyńskim. Mimo oczyszczenia księstwa z wojsk nieprzyjacielskich kościoły pozostały nadal w rękach protestantów. Życzliwie usposobiona do nich księżna nie zamierzała zmienić korzystnej dla nich sytuacji wytworzonej przejściowo sukcesami szwedzkimi.

Wojnę trzydziestoletnią zakończono w 1648 r. pokojem westfalskim. Miasto Wrocław i sąsiednie księstwa zachowały wszelkie prawa, przywileje i swobody wykonywania praktyk religijnych wyznania augsburskiego wg. stanu przedwojennego.

O przyznanie budowy jednego zboru zwrócili się cieszyńskimi do cesarza. On jednak ją odrzucił, tłumacząc to tym, że dalsze ustępstwa mogą obniżyć jego autorytet. Jeszcze

trzykrotnie próbowali za pośrednictwem swej księżnej uprosić cesarza o odstąpienie im kościółka pogrzebowego. Wówczas cesarz pismem z dn. 01.06.1653 r. skierowanym do księżnej oświadczył, że dziwi go niezrozumienie postanowień cesarza. Wówczas księżna Elżbieta Lukrecja zarządziła 08.05.1653 r. zamknięcie wszystkich zborów i wydalenie predykanów. Nakazu tego nie wykonano, przeszkodziła w jego realizacji śmierć księżnej, 19 maja 1653 r. W chwili jej zgonu przebywało w księstwie 70 rodzin szlacheckich wyznania protestanckiego. Przez innowierców obsadzone były wszystkie cechy i rady miejskie.

c.d.n
Władysław

Nadzieja siłą do życia

Mam nadzieję, że będzie ładna pogoda, mam nadzieję, że nie spóźnię się znowu do pracy, mam nadzieję, że uda mi się załatwić trudną sprawę... Codziennie, być może nawet kilka razy, wypowiadamy podobne słowa. Kiedy ktoś przychodzi do nas w kłopotcie po radę mówimy „Nie martw się, wszystko będzie dobrze”

Gdy przyjrzymy się bliżej tym słowom, okazuje się, że są one tak naprawdę naszymi życzeniami: życzę sobie, żeby była ładna pogoda, żeby już wreszcie rozwiązała się ta sprawa, życzę ci, żeby wszystko się ułożyło. Te nasze życzenia czasem się spełniają, czasem nie. Często też nie wystarczają nam powierzchowne słowa pocieszenia. Czujemy, że nie sięgają one głębi problemu.

Jedyną autentyczną nadzieją jest Jezus, bo tylko On daje pewność, że spełni się to, co obiecał. Jeżeli wierzymy w Jezusa, wybieramy też Jego perspektywę. To dzięki perspektywie Jezusa Chrystusa zaczynamy zupełnie inaczej patrzeć na rzeczywistość wokół nas. Nadzieja nie jest już życzeniem bez pokrycia, ale w połączeniu z wiarą w Jezusa i w Boże Obietnice zawarte w Jego Słowie, staje się potężną mocą w naszym życiu.

Boże Słowo jest naszym wielkim skarbem, jest dziedzictwem każdego, kto uwierzył. Bóg zostawił w nim zbiór potężnych obietnic dla nas. Bóg obiecał, że każdy kto uwierzy, będzie żył w pokoju, nie będzie się lękał, martwił o przyszłość, że to On zatroszczy się o wszystko to, co będzie nam potrzebne. W Jego Słowie znajdziemy wskazówki, które możemy zastosować w każdym momencie i sytuacji naszego życia. Także Maryja zachowywała i rozważała Słowo w swoim sercu. Jej świadectwo pokazuje nam, jak bardzo cenne i prawdziwe są Boże Słowa.

Zastanówmy się, czy może być coś bardziej godnego wiary niż Słowo Boga? Czy bardziej godne wiary jest nasze słowo, słowo naszych bliskich, przyjaciół...? O tym, że to Bóg jest tym, który jest godny wiary mówi nam Apostoł w Liście do Hebrajczyków „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (10,23). Bóg wypełnia to, co obiecuje. Nie tylko wielkie sprawy naszego zbawienia, ale też te dotyczące codzienności. Tym, co warunkuje wypełnienie się obietnic Boga w naszym życiu jest nasza wiara.

Często jest tak, że na dzień dzisiejszy nic nie wskazuje na to, żeby obietnice, które Pan Bóg nam złożył, miały się wypełnić.

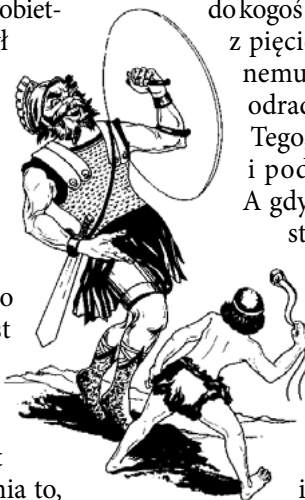
Pamiętajmy jednak o tym, że Pan Bóg daje obietnice, ale nie określa czasu ich wypełnienia. To jest właśnie moment naszej nadziei i oczekiwania w oparciu o wiarę na wypełnienie się Jego Słowa.

Bóg daje nam wskazówki, jak na co dzień żyć nadzieją. Apostoł w liście do Hebrajczyków mówi o tym, by trzymać się jej jak bezpiecznej i silnej kotwicy (6,19). Nadzieja jest właśnie takim zakotwiczeniem w Bogu i Jego Słowie. Kotwiczenie w Bogu nie polega na narzekaniu, snuciu czarnych scenariuszy dotyczących przyszłości, wypowiadaniu zła pod adresem swoim lub innych. Jest ono uchwyceniem się Jego obietnic, Jego Słowa i skupieniem się na Jezusie, a nie na problemie. Skupienie się na Jezusie ma polegać na słuchaniu tego, co On mówi na dany temat, na zastępowaniu słów zwątpienia Jego Słowami pełnymi nadziei, na ogłaszaniu Jego Obietnic w swoim życiu.

Drugą płaszczyzną życia nadzieją jest wdzięczność za to, co mamy dzisiaj, czym obecnie Bóg nas obdarowuje. Jest to dziękowanie za Jego dary i jednocześnie pełne nadziei oczekiwanie na dobro, które obiecał.

Potwierdzeniem skuteczności takiej postawy w życiu jest historia o Dawidzie i Goliacie. Gdyby Dawid poszedł po radę do kogoś z rodziny lub znajomych pytając, czy ma stanąć z pięcioma kamieniami i procą przeciwko potężnemu Goliatowi, każdy z nich prawdopodobnie odradzałby mu taki krok. Dawid jednak pytał się Tego, który jest najbardziej godny wiary – Boga i podjął decyzję w oparciu o Jego wskazówki. A gdy już przyszedł moment walki, kiedy Dawid stanął przed Goliatem, wtedy najprawdopodobniej popatrzył w Niebo i dziękując Bogu za te marne pięć kamyków i procę, które miał do dyspozycji, z wielką ufnością oczekiwał działania Boga i wypełnienia się Jego Obietnicy. Wiedział, że własnymi siłami nie jest w stanie pokonać Goliata. Bóg, w odpowiedzi na jego postawę pełną wiary i nadziei, dał mu zwycięstwo, które według ludzkich kryteriów byłoby niemożliwe.

Bóg uczy nas tego, byśmy wierząc w Niego, wybierali Jego perspektywę i z wiarą w Jego wierność i miłość do nas, dziękując za to, co otrzymujemy, oczekiwali wypełnienia się w naszym życiu Jego Obietnic.



Arcybiskup i masoni

„Widzimy jak planowo atakowany jest dziś Kościół przez różne środowiska libertynskie, ateistyczne i masonskie. Nie oszczędzają Kościoła liberalne telewizje i także pisma...” – napisał w wielkopostnym liście pasterskim ksiądz arcybiskup Józef Michalik, metropolita przemyski i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.



Ksiądz arcybiskup podał fakty skądinąd oczywiste, jednak po ogłoszeniu jego listu jak kraj długi i szeroki rozległy się głosy oburzenia i szyderczy śmiech.

Bo przecież masonów nie ma!

Na wzmiankę hierarchy o masonach zarechotał internetowy plebs, który wprawdzie (jak mówią statystyki) czyta po pół książki na rok, jednak zawsze chętny jest do odgrywania roli „ekspertów”. O ile nikt nie kwestionuje istnienia libertynów, ateistów i liberałów, o tyle aktywność wolnomularstwa radośni szydercy uznają za bajkę o żelaznym wilku. Zaraz też posypały się wyjaśnienia domorośłych znawców:

„Masoneria to zabobon, to wymysł Kościoła! Masonów nie było i nie ma!”

Kilkumilionowa społeczność wolnomularzy powinna poczuć się urażona.

No, może są...

...ale zupełnie nieszkodliwi!

Kiedy już internetowi „ekspersi” zgodzą się łaskawie, że masoneria nie jest „wymysłem Kościoła”, natychmiast spieszą z wyjaśnieniami, że to tylko zgromadzenie śmiesznych dziwaków, którzy odprawiają w tajemnicy jakieś niby - sekciarskie misteria i dowartościowują się nadając sobie i swoim znajomkom napuszone, pretensjonalne tytuły. Jeśli zaś chodzi o działalność „farmazonów” na forum publicznym, to ma się ona sprowadzać wyłącznie do chwalebnej filantropii, do wygłaszania banalnych komunałów o potrzebie tolerancji, i jeszcze do sławetnego „wzajemnego wspierania się”.

W tym miejscu trzeba zapytać: ale co z tą tajemnicą? Dlaczego o tym, że ktoś był masonem dowiadujemy się najczęściej dopiero po jego śmierci? Cemu utajnione są obrady wolnomularstwa, ich tematyka i podejmowane decyzje? Cóż mają do ukrycia? Działalność dobroczynna chyba nie wymaga pracy w konspiracji?

Zaś zasada „wzajemnego wspierania się” członków tajnych struktur, celem osiągnięcia osobistych korzyści, niekoniecznie musi być chwalebna. Wszak w języku potocznym nosi nazwę kumoterstwa.

...nie zajmują się polityką...

Nie wiem, kto wymyślił ten argument, ale co rusz pojawia się on w dyskusjach. Rzekomo masoni nie angażują się w politykę; podobno łoża im tego zabrania, albo też sami odnoszą się z pogardą do tak brudnej sfery ludzkiej aktywności.

Żeby było śmieszniej, ci sami dyskutanci potrafią jednym tchem wymienić nazwiska wybitnych masonów: króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego, prezydenta Gabriela Narutowicza (oraz większość przedwojennych polskich premierów), prezydentów Stanów Zjednoczonych (m.in. Jerzego Waszyngtona, Franklina Delano Roosevelta, Harry’ego Trumana oraz kilkunastu innych), premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla, prezydenta Chile Salvadora Allende, dyktatora Nikaragui Anastasio Somozy...

Rozumiem, że żaden z wymienionych nie zajmował się polityką. Nic a nic.

...i są wybitni

Kiedys pewien znany publicysta oświadczył, że nigdy nie

skrytykuje masonerii, „ponieważ jest inteligentem”. Chodziło mu o to, że wśród osób inicjowanych w łożach było sporo ludzi naprawdę nieprzeciętnych, jak choćby Mozart czy Goethe.

Ten „argument z autorytetu” zawodzi, ponieważ nie dyskutujemy tutaj o sztuce, tylko o działaniach na wskroś politycznych. Tak się składa, że utalentowani twórcy już nieraz oddawali się na służbę ideologom i ruchom niekoniecznie sympatycznym. Taki komunizm nie stał się mniej zbrodniczy, kiedy zaczęli wychwalać go Picasso, Sartre i Szymborska.

Masoneria nie jest groźna dla Kościoła, bo jakiś artysta zaczął gustować w dziwacznych fartuszkach, ale dlatego, że jej doktryna sprzeczna jest z katolicyzmem. Pisarze, kompozytorzy i aktorzy mogli sobie brylować wśród masonskiej braci i robić za jej wizytówkę; szkoda, że dyskurs z Kościołem podejmowali tacy antykatolicki fanatycy, jak „wściekły szczur” Marat, „tygrys” Clemenceau czy „el Anticristo” Calles.

Nadąsani zagniewani

Ma się rozumieć, do chóru potępień arcybiskupa Michałika natychmiast dołączyła „Gazeta Wyborcza” (jak zwykle ze wzruszającą troską pochylająca się nad Kościołem, który znowu ośmielił się nie spełnić jej oczekiwań). Na łamach „GazWyb”-u najpierw w dosyć dobrotliwym stylu pogrymasił sobie wielki mistrz wolnomularstwa, pan Tadeusz Cegielski. Mistrz „farmazonów” westchnął ze smutkiem, że jest zażenowany biskupami fobiami, a przy okazji zapewnił, że nie zdarza mu się pożerać chrześcijańskich dzieci. Wypada wierzyć na słowo.

Redakcja „GazWyb”-u chyba musiała uznać, że dąsy wielkiego mistrza prezentują nikłą siłę rażenia, bo jeszcze dodatkowo pooburzała się tam pani redaktorka Katarzyna Wiśniewska. Ową damę, oddelegowaną na odcinek kościelny, zniesmaczył język listu pasterskiego arcybiskupa, podobno „agresywny i insynuacyjny wobec inaczej myślących”. Jak bowiem powszechnie wiadomo, to język Katarzyny Wiśniewskiej i jej kolegów z „Gazety Wyborczej” wyznacza standardy tolerancji i uczciwości wobec osób o odmiennych poglądach.

Ewangelia według Bartosia

Jak było do przewidzenia, z wyrazami oburzenia pospieszył natychmiast pan Tadeusz Bartoś, kiedyś ojciec dominikanin, który wszakże pięć lat temu zerwał śluby zakonne. Zdobył on już swego rodzaju sławę, przyjmując od środowisk homoseksualnych nagrodę o sympatycznej nazwie „Hiacynt” (za „propagowanie postaw tolerancji” oraz za „obronę prawa do organizowania Parad Równości”), a także pomstując publicznie na swój Kościół, że tak „nieludzko” wymaga od kapłanów przestrzegania celibatu.

Pan Bartoś, człowiek na wskroś nowoczesny, wziął rozwód z habitem w blasku reflektorów, zanudzając publiczność obszernymi tłumaczeniami, co skłoniło go do tego kroku. Niestety, wygadany eks-mnich okazał się gwiazdą medialną tylko jednego sezonu. Stąd teraz korzysta skwapliwie z każdej okazji, by wyjaśnić wszystkim naokoło, co też on, Bartoś Tadeusz, sądzi o tym czy o owym (a „nieludzkemu” Kościołowi wymierzyć kolejnego kopniaka).

Tym razem pan Bartoś w swym anty-antymasonskim oburzeniu przebił prawdziwych „farmazonów” – w wywia-

dzie dla Radia TOK FM zarzucił arcybiskupowi Michalikowi: „podsycanie nienawiści do pewnych grup społecznych”, „nielojalność wobec państwa”, „język nienawiści” tudzież „szkodliwą i niemoralną politykę”.

Tadeusz Bartoś (jako człek moralny i nieszkodliwy) nie byłby sobą, gdyby oprócz zadenuncjowania hierarchy nie pouczył wiernych, jak mają postępować, aby spełnić jego, Bartosia, oczekiwania. Otóż obowiązkiem katolików jest: „pisać protesty”, „żądać dymisji Michalika”, „bojkotować”, „pikietować”, wreszcie powołać „ruch obrony przyzwoitości w Kościele”. Zdaje się, że o tym, co w Kościele jest przyzwoite, a co nie – decydowałby ośobiście pan Tadeusz Bartoś.

Nerwowi prorocy

Kościół potępił masonerię w szeregu encyklik (najwcześniejsza pochodzi z 1738 roku). Osoba wstępująca do łoży automatycznie ściąga na siebie ekskomunikę. Kościelni „postępowcy” od czasu do czasu próbowali tu manipulować i mataczyć, twierdzili, że wojny katolicko-masońskie to już zamierzcha

przeszłość, a ekskomuniki nie obowiązują. Wtedy w 1983 roku Rzym zabrał głos raz jeszcze. Ówczesny prefekt Kongregacji Doktryny Wiary, kardynał Joseph Ratzinger w dokumencie zatwierdzonym następnie przez papieża Jana Pawła II przypomniał, że dawne orzeczenia w sprawie masonerii nie straciły ważności, a katolik należący do wolnomularskiej łoży znajduje się w stanie grzechu ciężkiego. Wywołało to złość i gniewne komentarze pewnych środowisk, zupełnie jak niedawny list arcybiskupa Michalika.

Nerwowość dzisiejszych oskarżycieli przemyskiego metropolity stanie się bardziej zrozumiała, gdy przypomnimy jeszcze jeden fragment inkryminowanego listu pasterskiego:

„Metodą szatana jest kłamstwo. A ileż tego kłamstwa, manipulacji, fałszywych oskarżeń i niedotrzymanych obietnic krąży między nami i po całym świecie?! Jakże łatwo ludzie idą za fałszywymi prorokami także dziś”.

Zabolało?

Andrzej Solak

<http://www.krzyzowiec.prv.pl>

INTENCJE MSZALNE

01.05.2012 Wtorek Św. Józefa, rzemieślnika

8.00 Za + Marię Opioł – od rodzin Gabzdyl, Matloch i Hanzel.

17.30 Majowe

18.00 W intencji maturzystów z prośbą o światło Ducha Świętego w czasie egzaminów.

02.05.2012 Środa Wspomnienie św. Atanazego, biskupa

16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Zdzisława Werłos, Monikę, Jana Matuszek, Annę, Alojzego Gabzdyl, 2 synów; za domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

18.00 Za + Franciszka Kulę w 1 rocznicę śmierci, ++ jego rodziców.

03.05.2012 Czwartek Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

7.30 Za ++ Józefa, Joannę Kula, ++ dzieci, wnuka Jarosława, ++ z rodzin Kula, Czyż, Koczy: za domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Msza św. w Rudniku: 1. W intencji dzieci obchodzących 1 rocznicę przyjęcia I Komunii św. i ich rodziców.

2. Za ++ Jana Handzel, ojców, Janinę i Józefa Węglorz, Annę i Jana Kowalskich, Helenę i Karola Herman, siostrę Emilię; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Za + Zofię Kula w 20 rocznicę śmierci, 2 mężów, + Jerzego Błasiak, ++ z rodziny Foltyn; za domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

04.05.2012 I Piątek Wspomnienie św. Floriana, męczennika

8.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Helenę, Izydora Tomica, Stefanię, Józefa Pieszkę, dziadków Joannę, Izydora Tomica, Marcelę, Pawła Malina, szwagra Mirosława Golca, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

18.00 Msza św. szkolna: Za ++ Leszka Pawłowskiego w 3 rocznicę śmierci, rodziców Herminę i Zygmunta, ++ z rodziny Pawłowski i Wawrzyczek; domostwo do Opatrzności Bożej.

05.05.2012 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

15.00 W intencji Strażaków i ich rodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo za wstawiennictwem św. Floriana; oraz za ++ Strażaków.

17.30 Majowe – w kaplicy Opatrzności Bożej

18.00 Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za ++ Marię Botorek, męża, braci, siostry, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

06.05.2012 V Niedziela Wielkanocna

7.30 Za ++ Zofię, Antoniego Bulandra, syna Antoniego; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Msza św. w Rudniku: Za ++ Mariannę Szajter w 7 rocznicę śmierci, męża Józefa, rodziców z obu stron, brata Edwarda, Walerię, Franciszka Niemczyk, brata Franciszka.

11.00 Za ++ ojców Karola Smelik i Józefa Chwolek, brata Andrzeja, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe – w kaplicy Opatrzności Bożej

18.00 Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za ++ Czesława Stoły w 10 rocznicę śmierci, rodziców Annę i Stanisława Stoły, Marię, Franciszkę i Władysława Motyka, Annę Solnicką, Marię, Michała Kąkol i Emilię Surmiak.

07.05.2012 Poniedziałek

17.30 Majowe

18.00 Za ++ Rodziców Anielę i Rudolfa Węglarzy, dziadków Józefa i Joannę Nowak, Jana i Alojzję Węglarzy, męża Henryka Lenartek, domostwo do Opatrzności Bożej.

08.05.2012 Wtorek Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika

8.00 Za + Anielę Urbaniec; za domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

18.00 Za ++ Wiktoryę, Alojzego Botorek, ++ z rodziny Botorek i Trojan.

09.05.2012 Środa

16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Zofię, Tadeusza Golonka, Justynę, Józefa Tomica ++ z rodzin z obu stron.

17.30 Majowe

18.00 Za ++ Antoniego Foltyn w 1 rocznicę śmierci, jego rodziców, siostrę Marię, brata Franciszka, Antoninę Machej, jej rodziców i teściów, dusze w czyśćcu cierpiące.

10.05.2012 Czwartek**17.30 Majowe**

- 18.00** 1. Za + Adama Iskrę, ++ z rodziny, + teścia Józefa.
2. Za ++ Emilię Wawrzyczek, 2 mężów, córkę Marię, syna Wiesława, zięciów Pawła i Bolesława; za domostwo do Opatrzności Bożej.

11.05.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Zofię Czakon, rodziców, brata Leopolda.

- 18.00** Msza św. szkolna: Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisława.
Nabożeństwo Fatimskie – procesja do kaplicy Opatrzności Bożej

12.05.2012 Sobota

- 8.00** Z okazji 10 urodzin Kingi z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego; za domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe - w kaplicy Opatrzności Bożej

- 18.00** Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Z okazji 60 urodzin Zofii z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i zdrowie na dalsze lata życia.

13.05.2012 VI Niedziela Wielkanocna

- 7.30** Za + Franciszka Król w 10 rocznicę śmierci.

- 9.30** Msza św. w Rudniku: Za ++ Bronisława Gabzdyl, brata Józefa, ojców Annę i Alojzego, Franciszka Chmiel, siostry Annę i Justynę z mężem Józefem, ojców Rudolfa i Justynę Chmiel, Marię, Rudolfa Wawrzyczek, syna Alojzego, ++ z rodziny Gabzdyl, Chmiel, Wawrzyczek i Cymorek.

- 11.00** W intencji dzieci przystępujących do I Komunii św. i ich rodziców.

16.00 Majowe

- 18.00** Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za + Gustawa Stoszek, ++ rodziców, teściów oraz o błogosławieństwo Boże dla całej rodziny.

14.05.2012 Poniedziałek Święto św. Macieja, Apostoła

- 18.00** Za ++ Emilię Wawrzyczek, 2 mężów, syna Roberta, Antoniego Pieron, żonę Teresę, ++ synów i córki.

Majowe – procesja**15.05.2012 Wtorek**

- 8.00** Za + Zofię Gawłowską

- 18.00** Za + Jana Grzybek w 1 rocznicę śmierci.

Majowe – procesja**16.05.2012 Środa Święto Św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika**

- 16.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Justynę, Józefa Tomica, ojców, brata Franciszka, siostrę Annę, Bronisława Gabzdyl, Alojzego, Helenę Drobek, ++ z rodziny Chmiel, Tomica, Drobek i Golonka, dusze w czyśćcu cierpiące.

- 18.00** Za ++ Agnieszkę Foltyn, męża Franciszka, córkę Stefanię, 3 zięciów, dusze w czyśćcu cierpiące.

Majowe - procesja**21.00 Apł Jasnogórski****17.05.2012 Czwartek****17.30 Majowe**

- 18.00** 1. Alojzego Handzel, żonę Zofię, syna Teofila, Mateusza, Justynę Handzel, Antoniego Żyłę, 2 żony, ++ z rodziny Handzel, Żyła i Szuster.

2. Za ++ Antoniego Małyjurek, rodziców z obu stron, 2 braci, siostry, ++ z rodziny Haratyk, Czakon, Kawulok, + Marię Ogrodzką oraz Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

18.05.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ rodziców Stefanię,

Alojzego Tomica, Marię, Alojzego Wawrzyczek ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

- 18.00** Msza św. szkolna: Za ++ Franciszka Wawrzyczek, syna Bronisława, rodziców Justynę i Franciszka, teściów Emilię i Józefa Pupek, wszystkich ++ z rodziny; za całe domostwo do Opatrzności Bożej.

19.05.2012 Sobota

- 8.00** O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Agnieszki z okazji urodzin.

17.30 Majowe - w kaplicy Opatrzności Bożej

- 18.00** Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Z okazji 80 urodzin Heleny i Bolesława z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy i zdrowie na dalsze lata życia.

20.05.2012 Niedziela Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

- 7.30** Za ++ męża Józefa Machej, matkę Joannę Machej, wszystkich ++ z rodziny Machej, Brachaczek, dusze w czyśćcu cierpiące.

- 9.30** Msza św. w Rudniku: Za + Józefa Gabzdyl w 13 rocznicę śmierci.

- 11.00** Za ++ Emila i Marię Bijok, Karola, Mariannę Tomica, Zofię Bijok, ++ z rodziny Tomica i Bijok.

17.30 Majowe - w kaplicy Opatrzności Bożej

- 18.00** Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za + Ludmiłę Pupek, jej rodziców i teściów.

21.05.2012 Poniedziałek Wspomnienie św. Jana Nepomucena, prezbitera i męczennika**17.30 Majowe**

- 18.00** Za ++ Marię, Henryka Koczy, syna Benedykta, Stefanię i Wiktora Botorek; domostwo do Opatrzności Bożej.

22.05.2012 Wtorek**8.00****17.30 Majowe**

- 18.00** Podziękowanie za odebrane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo w rodzinie i opiekę Opatrzności Bożej z okazji 50 urodzin Beaty.

23.05.2012 Środa

- 16.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Helenę Żyłę w 9 rocznicę śmierci, męża Wiktora, ich rodziców, Helenę i Andrzeja Polok, Elżbietę i Emila Jurgała, syna Eugeniusza, Zofię i Gabriela Machej; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

- 18.00** Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Rafała z okazji 15 urodzin.

24.05.2012 Czwartek Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych**17.30 Majowe**

- 18.00** 1. Za ++ Franciszka Kuś, rodziców, braci, siostrę; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Albinę, Leopolda Dworok, rodziców i rodzeństwo z obu stron, + Stanisława Kwik, ++ z rodziny Kwik, Dworok, i Kwiczała; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

25.05.2012 Piątek

- 8.00** Msza św. w Rudniku: Za ++ Henryka Wawrzyczek, żonę Anielę, rodziców z obu stron, 2 braci, zięcia Władysława, teściów, Józefa i Marię Cwięczek, siostrę Helenę Mitas, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, dusze w czyśćcu cierpiące.

17.30 Majowe

- 18.00** Msza św. szkolna: Za ++ Michała, Józefa Kaźmierczak, Stanisława, Albina, Zofię i Józefa Karas, + Ks. Franciszka Kubaloka.

26.05.2012 Sobota Wspomnienie św. Filipa Nereusza, prezbitera

8.00 Za ++ Bronisławę Karpińską, męża Franciszka, syna Jarosława, brata Rudolfa, rodziców, Bronisława Stuchlik, + Ks. Tadeusza Czerneckiego, jego siostrę Elżbietę.

17.30 Majowe - w kaplicy Opatrzności Bożej

18.00 Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za ++ Ludwika Berek w 13 rocznicę śmierci, Alojzego, Dorotę Berek, Zofię, Franciszka Walica, ++ z rodziny Berek, Walica, ++ Księżę, którzy pracowali w naszej Parafii.

27.05.2011 VI Niedziela Wielkanocna Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

7.30 Za ++ Artura Walicę, Zofię, Wiktora Walica, ++ z rodziny Walica, Skoczylas i Szewczyk.

9.30 Msza św. w Rudniku: Za ++ męża Adolfa Kałużę w 2 rocznicę śmierci, syna Józefa, ojców, Alojzję Tomaszko, 3 mężów, teściów Justynę i Wiktora; za domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Chrzty - Roczki

17.30 Majowe - w kaplicy Opatrzności Bożej

18.00 Msza św. w kaplicy Opatrzności Bożej: Za ++ rodziców Marię, Stanisława Rakoczy, Stanisława Kuczaj, jego rodziców, rodzeństwo z obu stron..

28.05.2012 Poniedziałek - Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

8.00

9.30 Msza św. w Rudniku: Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o opiekę Matki Bożej i zdrowie dla Anny w 75 rocznicę urodzin oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

18.00 1. Za ++ Monikę, Erwina Matuszek, rodziców i rodzeństwo z obu stron.

29.05.2011 Wtorek Wspomnienie bł. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy

8.00

17.30 Majowe

18.00 Za ++ rodziców Alojzję, Józefa Czakon, Karola Bierski, 4 szwagrow, rodzeństwo, wszystkich ++ z rodziny Czakon, Bierski, Zachradnik.

30.05.2012 Środa Wspomnienie św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika, patrona diecezji

16.00 Msza św. w Rudniku: Za ++ Justynę Chmiel, męża Rudolfa, syna Franciszka, córkę Justynę, męża Józefa, Bronisława i Józefa Gabzdyl, Annę Josiek, Zdzisława Werłos, Monikę, Jana Matuszek, ++ z rodziny Chmiel, Matuszek, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.30 Majowe

18.00 Za ++ Zofię Bijok w 4 rocznicę śmierci, syna Emila, synową Marię, zięcia Jana Kamińskiego, dusze w czyśćcu cierpiące.

31.05.2012 Czwartek Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

17.30 Majowe

18.00 1. Za ++ Władysława Łapuszek, jego rodziców, Annę, Ludwika Bierski, córkę Bronisławę, ++ Ryszarda Typel, Anielę Kot, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Annę, Ferdynanda Bierski, córkę Marię, Martę, Teofila Wawrzyczek, ich rodziców, rodzeństwo, całe ++ pokrewieństwo, dusze w czyśćcu cierpiące.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. We wtorek, 1 maja rozpoczynamy Maryjne Nabożeństwa Majowe. W tym dniu modlimy się o poszanowanie każdej ludzkiej pracy oraz o zrozumienie, iż rzetelnie wykonywana praca prowadzi do uświęcenia człowieka. W modlitwie pamiętamy także o tych, którzy pracy zostali pozbawieni. Zachęcamy wiernych do uczestnictwa w rozważaniu wydarzeń życia Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Nabożeństwa majowe codziennie o godz. 17.30.

2. Od 5 maja nabożeństwo majowe i wieczorna Msza św. w sobotę oraz majowe i wieczorna Msza św. w niedzielę odprowadzane będą w kaplicy Opatrzności Bożej.

3. W czwartek, **3 maja** – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msze św. w kościele parafialnym o godz. 7.30 i 11.00, w Rudniku o godz. 9.30. Nabożeństwo majowe o 17.30.

4. W środę, 9 maja obchodzimy 20 rocznicę ingresu do kościoła katedralnego św. Mikołaja w Bielsku – Białej Księdza Biskupa Tadeusza Rakoczego. W modlitwach pamiętamy o intencjach Księdza Biskupa i całej Diecezji.

5. piątek, 11 maja – po Mszy św. wieczornej nabożeństwo Fatimskie i procesja z figurą Matki Bożej ulicą Dębina do kaplicy Opatrzności Bożej.

6. W niedzielę, **13 maja** – uroczystość I Komunii św. w naszej Parafii. O godz. 11.00 Msza św. w intencji dzieci, które po raz pierwszy będą w pełni uczestniczyły we Mszy św. oraz ich rodziców. O godz. 16.00 – nabożeństwo majowe z udziałem dzieci I – szo Komuniijnych.

Spowiedź dzieci i rodziców w sobotę, 12 maja o godz. 10.00. Dzieci przez cały tydzień będą przychodziły do kościoła w bieli, uczestnicząc w nabożeństwach majowych i Mszach św. wieczornych.

7. W poniedziałek, wtorek i środę VI tygodnia wielkanocnego tj. 14, 15 i 16 maja przypadają Dni Modlitw o urodzaje. W Polsce noszą one nazwę Dni Krzyżowych, ponieważ procesje błagalne tych dni kierują się zwykle do przydrożnych krzyży. Kościół modli się o błogosławieństwo w każdej ludzkiej pracy.

14.V. - /poniedziałek / - godz. 18.00 – w okresie zasiewów – procesja do kapliczki p.p. Łazarz.

15.V. - /wtorek / - godz. 18.00 – o uświęcenie pracy ludzkiej – procesja do Krzyża i kapliczki przy ul. Długiej (Os. „ Karolinka ”).

16.V. - /środa/ - godz. 18.00 – za głodujących - procesja do św. Jana Nepomucena.

8. W niedzielę, 20 maja przypada Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

9. W sobotę, 26 maja modlimy się za wszystkie Matki z okazji ich święta.

10. We wtorek, 22 maja przypada 17 rocznica pobytu papieża Jana Pawła II w Skoczowie, Bielsku – Białej i Żywcu.

11. W niedzielę, 27 maja na sumie o godz. 11.00 Chrzty i Roczki. Nauka chrzcielna w piątek, 25 maja po Mszy św. wieczornej.

Liturgiczne obchody miesiąca:

02.05. – Wspomnienie św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła

03.05. – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

04.05. – Wspomnienie św. Floriana, męczennika

08.05. – Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski

14.05. – Święto św. Macieja, Apostoła

16.05. – Święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika

21.05. – Wspomnienie św. Jana Nepomucena, prezbitera i męczennika

24.05. – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych

26.05. – Wspomnienie św. Filipa Nereusza, prezbitera

28.05. – Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła

29.05. – Wspomnienie bł. Urszuli Ledóchowskiej

30.05. – Wspomnienie św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika

31.05. – Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

Spotkania:

SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek po Mszy św. szkolnej

MŁODZIEŻ OAZOWA – piątek po zbiórce Służby Liturgicznej

MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.



DZIECI MARYI – sobota godz. 10.00



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

NABOŻEŃSTWA

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



W **czwartek** od godz. 17.00 - Godzina Święta

Msza św. szkolna - każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar beatyfikacji bł. Jana Pawła II.



I Czwartek - nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota - Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. - w tygodniu pół godziny przed Mszą św., I Czwartek, I Piątek i I Sobota - godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00; Protokoły przed ślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych - w I sobotę tj. 5 maja od godz. 9.00

Nabożeństwa majowe – codziennie o godz. 17.30

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

04. V. – Lewa Str. Piotrówki – piątek

ul. Młyńska 4

ul. Ks. Olszaka 58, 54, 52

11. V. – Rodzice dzieci I Komunijnych

18. V. – Lewa Str. Piotrówki - piątek

ul. Sosnowa 3, 4

ul. Ks. Olszaka 28, 26, 20, 18, 14

25. V. – Babilon - piątek

ul. Skoczowska 2, 4, 6, 8

ul. Katowicka 13

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Michał Bogacz, Anna Matuszek, Józef Żyła, Irena i Władysław Hanzel, Alina Żyła, Anna Kruczała, Zbigniew Brzezina, Lidia Wajdzik

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;

e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

I Komunia Święta 13.05.2012



Brzezińska Anna



Chmiel Aleksandra



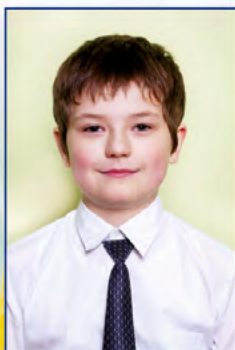
Chmiel Jakub



Foltyn Karolina



Folwarczny Jakub



Garbowski Aleksander



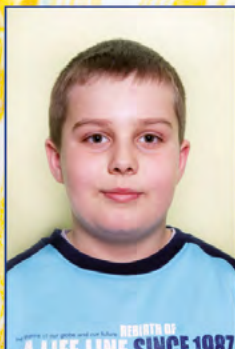
Grabowski Konrad



Handzel Jonasz



Herman Emilia



Hobernik Klaudiusz



Isztok Kacper



Knapik Klaudia



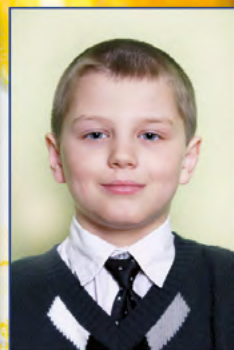
Król Katarzyna



Legierska Julia



Machej Mateusz



Pakiela Tobiasz



Pszczółka Amelia



Staniek Justyna



Stokłosa Paulina



Stoszek Karolina



Śmigiel Ksawery



Waligóra Natalia



Zaleska Patrycja



PARAFIA W OBIEKTYWIE



Ciemnica



Niedziela Palmowa



Boży Grób



Pamiętka Bierzmowania Pruchna 07.03.2012



Halowy Turniej - II miejsce w Dekanacie



Dekanalna Droga Krzyżowa